

Sygn. akt IV KK 132/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

na posiedzeniu
po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r.,
sprawy **Ł. M.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 15 listopada 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 28 maja 2013 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r., uznał Ł. M. za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a §2 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym Ł. L. oraz zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 6 lat. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego Ł. L. nawiązkę w kwocie 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli Ł. M. i jego obrońca. Obrońca w apelacji zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie jako niemożliwych do przeprowadzenia lub zmierzających do przedłużenia postępowania wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońcę oskarżonego na rozprawie w dniu 29.05.2012 r. i podtrzymanych w piśmie z dnia 11.06.2012 r.;
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 4 k.p.k. , art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. poprzez jednostronne przeprowadzenie przez Sąd postępowania dowodowego, rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a co za tym idzie nieuwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, przemawiających na korzyść oskarżonego, a w rezultacie przeprowadzeniu dowolnej oceny dowodów;
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez nieokreślenie przez Sąd Rejonowy rodzaju winy ani zamiaru oskarżonego Ł. M. w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
4. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy zachowanie Ł. M. nie wyczerpywało znamion przestępstwa pedofilii a nadto uznania, iż oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego w sytuacji, w której w toku postępowania nie został udowodniony istniejący z góry zamiar oskarżonego popełnienia przestępstwa, a tym bardziej krótkie odstępy czasu w działaniu oskarżonego;
5. z daleko posuniętej ostrożności procesowej zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej w stosunku do oskarżonego i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, lub o wymierzenie oskarżonemu kary nieprzekraczającej 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz odstąpienie od zasądzenia nawiązki.

W osobistej apelacji oskarżony Ł. M. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść a polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu;
 2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie przesłuchania w charakterze świadka J. K. oraz zaniechanie przesłuchania pokrzywdzonego w obecności biegłego psychologa;
 3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku, a w szczególności art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. polegającą na nienależytym wskazaniu w uzasadnieniu wyroku jakie fakty Sąd uznał za udowodnione i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;
 4. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 4 § 1 k.k. poprzez nie uwzględnienie przy wymiarze kary faktu, że w czasie orzekania obowiązywała inna ustawa niż w czasie popełnienia przestępstwa,
- i wniósł o uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 r., zmienił w pkt. I zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w okresie od 10 maja 2003 r. do bliżej nieustalonego dnia 2005 r., nie dłużej jednak niż do końca miesiąca czerwca 2005 r. i za to na podstawie art. 200 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. w brzmieniu ustaloną ustawą z dnia 18 marca 2004 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto uchylił pkt. II zaskarżonego wyroku. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego Ł. M. i **zarzucając:**

1. rażąco naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez uznanie za zasadne oddalenia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych obrońcy skazanego zgłoszonych na rozprawie w dniu 29 maja 2012 r.

i podtrzymanych w piśmie z dnia 11 czerwca 2012 r. podczas gdy przedmiotowe wnioski dowodowe miały istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, zostały zgłoszone na początku postępowania oraz szczegółowo sprecyzowane, a także były możliwe do przeprowadzenia zarówno w postępowaniu przed sądem I instancji, jak i przed Sądem II instancji, a nadto organ prowadzący postępowanie miał obowiązek ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego sprawy i wszystkich jej istotnych okoliczności;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. poprzez jednostronne przeprowadzenie postępowania dowodowego, rozstrzygnięcie niedających się usunąć uzasadnionych wątpliwości na niekorzyść skazanego i w konsekwencji nieuwzględnienie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, a przemawiających na korzyść skazanego, co doprowadziło do dokonania dowolnej oceny dowodów i oparcia wyroku wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego, powtarzanych przez członków jego rodziny, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami żadnego z zarzucanych skazanemu zachowań przestępczych, pomimo występowania w przedmiotowych zeznaniach luk, wewnętrznych sprzeczności i niespójności z zeznaniami innych świadków. Powyższe istotne uchybienia doprowadziły do poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, w całości zaakceptowanych przez Sąd II instancji, który oparł na nich swoje orzeczenie;

3. z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary z uwagi na niewłaściwe uwzględnienie przez Sąd II instancji w wyroku celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, a także nieuwzględnienia przez Sąd II instancji przy wymierzaniu kary właściwości i warunków osobistych oraz zachowania skazanego po czasookresie objętym zarzutem, poprzez pominięcie okoliczności takich jak to, iż skazany nigdy wcześniej nie wchodził w jakikolwiek konflikt z prawem, na rzecz pokrzywdzonego została zasądzona bardzo wysoka nawiązka, skazany był i jest mężem, ojcem oraz członkiem lokalnej społeczności nie zdradzającym skłonności do popadania w konflikt z prawem, zatem resocjalizacyjny cel postępowania karnego został w stosunku do jego osoby w pełni osiągnięty, a także z uwagi na

fakt kierowania się przez Sądy obu instancji błędnie pojętą koniecznością kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i czynienia zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części tj. w punktach: I, III, IV, V i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji wobec jej oczywistej bezzasadności. Taki sam wniosek złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Ł. M. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnieć należy, iż nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazy prawa. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie jest bowiem uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty, do sprawdzania poprawności poczynionych sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania czy orzekające w sprawie sądy dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku.

Ponadto nadmienić należy, iż przedmiotem kasacji zgodnie z art. 519 k.p.k. może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok Sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają więc rozpatrzeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu odwoławczego.

Autor kasacji tych wspomnianych powyżej regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, nie respektuje. Lektura zarzutów kasacyjnych i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, iż w rzeczywistości są one dosłownym

powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd Okręgowy, oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały przypisanie Ł. M. sprawstwa czynu z art. 200 § 1 kk. w zw. z art. 12 kk. Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środку odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy to jedynie przypadków, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Powyższego zarzutu skarżący jednakże nie podnosi, a funkcją kontroli kasacyjnej nie jest, dublując kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10, R-OSNKW 2010, poz. 848).

Nietrafny jest zarzut kasacji dotyczący obrazy art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 9 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. Jakkolwiek nie sposób odmówić słuszności decyzji Sądu I instancji, a za nim Sądu II instancji, odnośnie oddalenia wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego zgłoszonych w piśmie z dnia 11 czerwca 2012 r., to należy podzielić stanowisko Sądu II instancji o wadliwości podstawy prawnej na której Sąd I Instancji oparł przedmiotowe rozstrzygnięcie tj. art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. jak też co do oceny, iż uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Wnioskowany przez obronę dowód z przesłuchania w charakterze świadka E. G. trafnie Sąd Odwoławczy uznał za nieprzydatny do udowodnienia postawionej we wniosku tezy dowodowej. Konfrontacja tego dowodu z okolicznością, która miała być za jego pomocą udowodniona tj. czy pokrzywdzony przejawiał w okresie objętym aktem oskarżenia zachowania charakterystyczne dla syndromu dziecka molestowanego seksualnie, pozwalała bowiem na stwierdzenie, że nie sposób było za jego pomocą udowodnić tego, czego oczekiwał wnioskodawca. Okoliczność, na którą miałyby być przesłuchiwana E. G. należała bowiem do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych z zakresu psychologii.

Podobnie, podzielić należy ocenę Sądu Okręgowego odnośnie dowodu z zeznań świadka J. K. Uwzględnienie ww. wniosku dowodowego nie mogło w realiach sprawy w żaden sposób wpłynąć ani na treść rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy, ani też na rozstrzygnięcie co do kary czy środków karnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1977 r., V KR 84/77, OSNKW 1978 z. 1, poz. 11; i z dnia 23 listopada 1982 r., II KR 186/82, OSNPG 1983, z. 5, poz. 59). Podkreślenia ponadto wymaga, iż o ile dopuszczalne i celowe jest przeprowadzenie dowodu na okoliczność sprawdzenia innej wersji wydarzeń, to nie należy tracić z pola uwagi, że dowód ten nie może być przeprowadzany niejako jedynie "na wszelki wypadek", dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wyprowadzić kolejną wersję zdarzenia. Zgodnie z treścią art. 167 § 2 k.p.k. dowód ma bowiem zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu. Nadużyciem uprawnień wynikających z art. 170 k.p.k. będzie więc nie tylko oddalenie wniosku dowodowego mimo braku podstawy prawnej wynikającej z przepisów tego artykułu, ale również bezzasadne uwzględnienie przez sąd wniosku dowodowego i podejmowanie w konsekwencji czynności procesowych niezdatnych do realizacji celu głównego procesu jakim jest rozstrzygnięcie bez zbędnej zwłoki o prawnej odpowiedzialności oskarżonego w zakresie stawianego mu przez oskarżyciela zarzutu.

Nietrafny okazał się również zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 93 k.p.k. Obraza tego przepisu następuje, gdy osoba powołana w charakterze biegłego nie ma odpowiedniej wiedzy lub kwalifikacji, bądź gdy organ procesowy nie powołuje biegłego, choć ustalenie istotnej okoliczności wymaga wiedzy specjalnej, bądź też gdy organ procesowy samodzielnie stwierdza okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Powyższa sytuacja nie miała miejsca w niniejszym postępowaniu. Podzielić należy stanowisko Sądu I Instancji, a za nim Sądu Odwoławczego, iż w realiach przedmiotowej sprawy ustalenie okoliczności powstania i charakteru obrażeń u pokrzywdzonego Ł. L. - bo tego miałyby dotyczyć opinia biegłego - nie powodowało konieczności powołania biegłego z zakresu medycyny sądowej, w szczególności jeśli zważyć na upływ czasu od zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Nie sposób ponadto tracić z pola uwagi, iż to organ procesowy ocenia czy w grę wchodzi okoliczności mające istotne

znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz czy potrzebne są do tego wiadomości specjalne.

Podobnie w przedmiotowej sprawie nie zaistniała konieczności powołania biegłego psychologa na okoliczność zdolności postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń przez pokrzywdzonego Ł. L. i świadka D. L. Stosowanie art. 192 § 2 k.p.k. wymaga uprawdopodobnienia tj. rozsądnych w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Skarżący, kwestionując oddalenie wniosku, takich cech świadka nie wykazał, zaś nietrafność postąpienia Sądu uzasadniał wyłącznie własnym przekonaniem o niewiarygodności tej osoby. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych konsekwentnie uznaje się, że dla zastosowania art. 192 § 2 k.p.k. nie jest wystarczające samo przekonanie strony o niezgodności zeznań świadka z rzeczywistością (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2008 r., III KK 68/08, LEX nr 449109, z dnia 26 marca 2013 r., III KK 5/13, LEX nr 1308135, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 września 2013 r., II AKa 271/13, LEX nr 1375924). Nie należy również tracić z pola widzenia, iż rolą psychologa obecnego przy zeznaniach świadka nie jest ocena prawdziwości jego zeznań, ale wskazanie jedynie na cechy charakteru świadka, które mogą ewentualnie ograniczać zdolności postrzegania (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 października 2012 r., II AKa 152/12, LEX nr 1236871, i Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2012 r., II AKa 179/12, LEX nr 1217804).

Chybiony jest również zarzut obrazy przepisów art. 452 § 2 k.p.k. Podnieść należy, iż podjęcie przez Sąd odwoławczy aktywności dowodowej, o jakiej mowa w art. 452 § 2 k.p.k. musi być traktowane jako wyjątek od reguły zgodnie, z którą to sąd pierwszej instancji przeprowadza i ocenia dowody. Przepis ten nie zawiera normy kategorycznej, nakładającej na sąd obowiązek określonego działania, a jedynie normę pozostawiającą do uznania sądu odwoławczego podjęcie określonej czynności, w tym wypadku przeprowadzenie dowodu na rozprawie. Należy ponadto przypomnieć, iż Sąd odwoławczy samodzielnie ocenia, czy dany dowód może przybliżyć wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem

rozpoznania i w tym celu korzysta, bądź nie korzysta, z inicjatywy dowodowej. Wobec powyższego nie można mówić o naruszeniu, i to rażącym, wspomnianego przepisu, co jest jednym z warunków uwzględnienia kasacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2011 r., V KK 133/10, LEX nr 784527).

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. zauważyć należy, iż przepis ten jest kierowany do Sądu I instancji, a jego celem jest dbanie o to, aby zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności sprawy, zwłaszcza w kontekście koniecznym do przeprowadzenia dowodów. Nie mógł tego przepisu zatem naruszyć Sąd odwoławczy od którego orzeczenia, zgodnie z art. 519 k.p.k., przysługuje kasacja.

W procedowaniu Sądu Okręgowego nie sposób też dopatrzeć się naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. Niezbędne wydaje się w tym miejscu przypomnienie, na co wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, tylko wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301, z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795, z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz poczynieniu ustaleń faktycznych m.in. w oparciu o zeznania pokrzywdzonego Ł. L. oraz D. L. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Skarżący nie wykazał, podnosząc ten zarzut, aby Sądy orzekające w niniejszej sprawie oceniły te dowody w sposób dowolny, a nie swobodny. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga tymczasem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik oceny domagając się podzielenia oceny dokonanej przez jej autora.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do całości materiału dowodowego sprawy, nie poprzestał na konstatacji, iż podziela

ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd ten nie tylko szczegółowo omówił powody dania przezeń wiary zeznaniom pokrzywdzonego oraz odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, ale również przeanalizował zeznania pozostałych świadków i sporządzone w sprawie opinie biegłych oraz wskazał, które zeznania stanowiły podstawę dokonanych przezeń rozstrzygnięć. Wyczerpująco odniósł się również do wniosków płynących z przeprowadzonego w toku postępowania odwoławczego dowodu z kserokopii biletów autokarowych, paszportu i fotografii oskarżonego z wyjazdu do Paryża. Dokonana w tym zakresie analiza jest, wbrew twierdzeniom skarżącego, logiczna, spójna, konsekwentna i brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby ocena ta miała charakter dowolny. Nie można zasadnie przyjąć, iż Sąd Okręgowy naruszył zasady określone w art. 7 k.p.k.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., gdyż przepis ten nie znajduje zastosowania w postępowaniu odwoławczym, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem drugiej instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Jako nietrafny należy ocenić także zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Analiza uzasadnienia kasacji wskazuje, iż podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. skarżący kwestionuje w istocie poczynione przez Sądy obu instancji ustalenia odnośnie sprawstwa oskarżonego. Podkreślić należy, iż zastrzeżenia skarżącego co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub dowodów, rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., nie zaś w kontekście naruszenia zasady „*in dubio pro reo*”.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. Przepis ten nakłada na sąd *meriti* obowiązek przeprowadzenia dowodów, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych

okoliczności sprawy - innymi słowy - jakim jest to niezbędne dla prawidłowego wyrokowania. Tym samym sąd orzekający ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej również w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia - co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że zarzut obrazy art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Przepis ten statuuje normę o charakterze ogólnym, podczas gdy zarzut naruszenia prawa procesowego powinien opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne zakazy i nakazy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 r., IV KR 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2001 r., V KKN 19/99, Lex nr 51668, z dnia 11 marca 2005 r., II KK 153/04).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i doktrynie uznaje się, że dopuszczalne jest zaskarżenie w trybie kasacji orzeczenia o karze, jeśli podstawę zaskarżenia stanowić będzie uchybienie wskazane w art. 523 k.p.k. tj. rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego, a skarżący wykaże, że uchybienie to *in concreto* w istotny sposób wpłynęło na treść orzeczenia, powodując wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., V KK 98/13, LEX nr 1328047). Przepis art. 523 k.p.k. należy bowiem rozumieć w ten sposób, iż nie jest dopuszczalne zaskarżenie kasacją wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, jeśli podnosi się jedynie zarzut jej niewspółmierności (S. Zabłocki (w:) Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz., pod red. Z Gostyńskiego, Warszawa 2004 r.). Tymczasem zarzut kasacyjny z pkt. 2 sprowadza się w istocie do kwestionowania orzeczonej przez Sąd I instancji, a utrzymanej przez Sąd Odwoławczy, kary jako niewspółmiernej, bez powiązania zarzutu z rażącą obrażą prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze i jako taki jest on niedopuszczalny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. i art. 537 § 1 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu